Piotr Gunia

Nieudane interfejsy

Pierwszym nie do końca udanym interfejsem, któremu chciałbym się przyjrzeć, jest interfejs **szafki kuchennej**, uściślając jej drzwi. Problemem jest umiejscowienie uchwytu do otwierania na górze pośrodku. To rozwiązanie na pierwszy rzut oka wydaje się być bardzo schludne. Przez takie jej umiejscowienie zachowana jest symetria. Problem pojawia się w momencie w którym chcemy skorzystać z głównej funkcji drzwi i je otworzyć. Chwytając za uchwyt umiejscowiony po środku nie wiemy w którą stronę drzwi się otworzą, może to prowadzić do kilku problemów. Po pierwsze lewe drzwi ciężko otworzyć prawą ręką i analogicznie w drugą stronę. Kolejnym problemem jest możliwość uszkodzenia stopy przez drzwiczki otwierające się w niespodziewanym kierunku. Ostatnim problem pojawia się gdy klamka znajduje się na nieodpowiedniej wysokości (wysokości łokcia), jeżeli nie mamy możliwości chwycić klamki z boku ruch otwierający drzwi jest bardzo nienaturalny, wręcz niefizjologiczny.

Drugim interfejsem, który przeszkadza w wykorzystywaniu sprzętu, jest interfejs pewnego **monitora** (model). Problem pojawia się już gdy chcemy go załączyć, ponieważ wszystkie przyciski umiejscowione są od spodu monitora, przez co są niewidoczne. Wszystkie przyciski są w tym samym kształcie przez co są właściwie nierozróżnialne. Kolejnym problemem jest brak opisu przycisków przez co aby rozjaśnić lub przyciemnić wyświetlacz musimy nacisnąć losowy przycisk przez co uruchomimy jakieś podmenu (dzięki temu w końcu pokazuje się opis przycisków) z którego musimy się wycofać a następnie wybrać interesującą nas opcję. Umiejscowienie przycisków od spodu utrudnia użytkowanie, ponieważ monitor jest stosunkowo lekki, przez co często próba naciśnięcia któregoś przycisku kończy się podniesieniem jednej części monitora i nieznaczną (choć irytującą) zmianą pozycji monitora.

Rozwiązanie problemu wydaje się być proste, mianowicie umieszczenie przycisków z boku monitora, zmiana kształtu włącznika, opisanie przycisków na ramce.

Ostatnim interfejsem, który przedstawię jest **system zakupu biletów PKP Intercity.** Problem z interfejsem pojawia się po wybraniu interesującego połączenia. Mimo wybrania konkretnej godziny ponownie wyświetlają nam się inne połączenia, uprzednio wybrane połączenie jest oznaczone strzałką zamiast przycisku opisanego “Wybierz” co jest zdecydowanie nieintuicyjne. Kiedy chcemy przewinąć stronę w dół, a nieopatrznie kursor znajdzie się na pasku wyboru połączeń, nie przewijamy strony a przemieszczamy się w lewo lub w prawo przez co musimy ponownie szukać interesującego nam połączenia.